

Tanzania nie wprowadzi żadnych „szczepionek przeciwko Covid-19”

4 marca 2021

Tanzania kontynuuje swoją stanowczą postawę wobec globalistycznych sił narzucających narrację fałszywej pandemii koronawirusa i zapowiedziała, że nie zamierza wprowadzić do swojego kraju żadnych „szczepionek przeciwko Covid-19”.

Powtarzając za prezydentem Johnem Pombe Magufuli, minister zdrowia Dorothy Gwajima oświadczyła, że „władze będą przestrzegać własnego protokołu dotyczącego testowania i przepisywania leków. Ministerstwo nie ma planów otrzymania [zakupów, dostaw, darów] szczepionek na Covid-19”. Minister następnie przypominała o rekomendowaniu bardziej naturalnego podejścia do problemu covidowego, w tym zwiększenie uwagi na higienę osobistą, ćwiczenia fizyczne, odżywcze pożywienie oraz picie dużej ilości wody. Minister Gwajima dodała, że naturalne sposoby są bardziej skuteczne w walce z wirusem.

Prezydent Magufuli – katolik – jest bardzo sceptyczny nie tylko wobec stręczenia międzynarodowych organizacji i rządów do szczepienia tzw. szczepionką przeciwko Covid-19, ale jest podejrzliwy w szerszym wymiarze tzw. zachodnich instytucji badawczych. “Jeśli biały człowiek był w stanie [tak szybko] stworzyć szczepionkę [przeciwko Covid-19], to szczepionki przeciwko AIDS mógłby również stworzyć, gruźlica przeszłaby do przeszłości, szczepionki przeciwko malarii i rakowi też znalazłby.” – powiedział swego czasu Manufuli.

Prezydent Magufuli, wbrew naciskom WHO nie wprowadził w swoim kraju żadnych powszechnych i długotrwałych restrykcji w związku z tzw. pandemią i jedynie na samym początku na krótko zamknięto szkoły i zawieszono imprezy sportowe, jednocześnie

pozostawiono otwarte granice i funkcjonowanie wszystkich biznesów oraz kościołów.

W przeciwieństwie do prezydenta Tanzanii, który zaapelował do społeczeństwa “aby zawierzyli się Bogu”, odmienne stanowisko zajęli przywódcy różnych denominacji religijnych – w tym biskupi katoliccy z arcybiskupem Nyaisongo z archidiecezji Mbeya na czele – którzy nawołują do noszenia maseczek, utrzymywania dystansu społecznego, żelowania rącek i innych nonsensów. “Nie jestem lekarzem, ale jestem pasterzem” – wołał abp Nyaiosngo, który stając po stronie globalistycznych sił i ich narracji pandemicznych pokazał, że nie tylko nie jest lekarzem, ale i miernym bo zagubionym pasterzem.

Opracowanie: Bibula Information Service (B.I.S.)

Na podstawie: [LifeSiteNews.com](https://www.lifesitenews.com)

Źródło: [Bibula.com](https://www.bibula.com)